

---

## **Stanowisko Regionalnej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność Wrocław ws ustawy o szkolnictwie wyższym**

Przedstawiciele organizacji NSZZ Solidarność wyższych uczelni Wrocławia zrzeszonych w Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność, w dniu 3 kwietnia 2017 r. przyjęli przedstawione poniżej stanowisko w sprawie przygotowywanej nowej ustawy o szkolnictwie wyższym, które to stanowisko postanowili przedstawić Pani Premier RP Beacie Szydło, Panu Wicepremierowi Ministrowi Rozwoju i Finansów Matuszowi Morawieckiemu, Panu Wicepremierowi Ministrowi Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jarosławowi Gowinowi, Parlamentarzystom – członkom Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Krajowej NSZZ Solidarność.

Zebrani wyrażają zdecydowaną dezaprobatę wobec wyłączenia przez Ministra NiSzW Jarosława Gowina, NSZZ Solidarność z udziału w kształtowaniu planowanej nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Najwyższy niepokój budzi fakt, że w tak ważnej sprawie ministerstwo prowadzi działania, które markując dialog ze stroną społeczną całkowicie nie uwzględnia, a wręcz wprowadza rozwiązania przeciwne do postulowanych przez konstytucyjnie umocowanych partnerów społecznych jakimi są związki zawodowe, w tym NSZZ „Solidarność”. Takie działanie stoi w jaskrawej sprzeczności z deklarowaną przez Panią Premier wolą prowadzenia Dialogu Społecznego. Oczekujemy, że Pani Premier nakłoni Ministra do współpracy z NSZZ Solidarność, w duchu rzeczywistego Dialogu Społecznego.

W opracowaniach przedstawionych przez trzy zespoły wyłonione przez Ministra Gowina jak i w publicznym dyskursie, narzucanym przez ministerstwo, brak jest jakiegokolwiek odniesienia do spraw pracowniczych. Uważamy, że problemy pracownicze winny być zdecydowanie zdefiniowane w projektowanej ustawie, analogicznie jak jest to zapisane w obecnie obowiązujących przepisach.

Konsultacje środowiska akademickiego, o których się publicznie mówi, są dalece niewystarczające. Nie dość, że praktycznie środowisko akademickie

nie miało i nie ma możliwości przedstawienia swoich dezyderatów, to w badaniu opinii w niektórych aspektach ustawy, nie zwrócono się do ponad połowy środowiska akademickiego. Za niedopuszczalne uznajemy pominięcie pracowników inżynieryjno-technicznych, administracji czy obsługi.

Oczekujemy, że prawdziwa reforma szkolnictwa wyższego zostanie oparta na zdecydowanie wyższym finansowaniu z budżetu państwa, tak by na reformie zyskały wszystkie ośrodki, również regionalne, a nie tylko niektóre uznane za wiodące. Dzielenie środków na obecnym poziomie stosując przez kolejne lata, wprowadzoną od tego roku, nową procedurę algorytmu prowadzi do swoistego zjawiska „kanibalizmu”. Nie zapewni to podniesienia poziomu szkolnictwa wyższego, a jedynie zmniejszy dostępność do wykształcenia wyższego, szczególnie młodzieży w regionach.

Ponadto może doprowadzić do zamknięcia drogi realizacji badań naukowych oraz kariery naukowej wielu osobom, dla których niemożliwe będzie przeniesienie swojej pracy badawczej oraz swojego miejsca zamieszkania do tzw. wiodących ośrodków.

Jesteśmy za przyśpieszeniem kariery naukowej przez dopuszczenie młodych pracowników naukowych do pełnienia wszelkich funkcji, oczekujemy uproszczenia drogi awansu naukowego. Pracownicy winni skupiać się na rzeczywistej pracy naukowej, a nie na uzyskiwaniu kolejnych stopni i tytułów. Dlatego postulujemy, by uzyskanie habilitacji nie było warunkiem dalszego zatrudnienia i pełnienia funkcji, natomiast uważamy, że konieczne jest podniesienie poziomu prac dyplomowych i doktorskich.

Za wyjątkowo szkodliwy, uznajemy pomysł uczelni dydaktycznych, nie prowadzących badań naukowych. Zasadniczym celem szkoły wyższej jest kształcenie młodych pokoleń Polaków, ale nie można tego robić w sposób właściwy i odpowiedzialny w szkołach, które nie prowadzą badań naukowych. Szkoła wyższa, która nie prowadzi badań naukowych przestaje być szkołą wyższą.

Zwracamy uwagę, że niekorzystne rozwiązania w zakresie szkolnictwa wyższego w długoterminowej perspektywie przyniosą negatywne skutki w obszarze społecznym i gospodarczym, zarówno na poziomie regionalnym jak i krajowym.

Efektywność dydaktyczna i naukowa nierozzerwalnie związane są z autonomią uczelni. Dlatego niedopuszczalne jest utożsamianie autonomii uczelni z autonomią jednoosobowych organów uczelni. Ustawa powinna przywrócić kompetencje decyzyjne organom kolegialnemu uczelni i dokonać

jasnego podziału kompetencji wykonawczych jednoosobowych organów uczelni i kompetencji uchwałodawczych organów kolegialnych. Realizację tego postulatu można osiągnąć, gdy organy jednoosobowe uczelni nie będą wchodzić w skład organów kolegialnych.

Uważamy, że postulat wyboru Rektora przez gremia spoza uczelni stoi w sprzeczności z autonomią uczelni.

Ustawa winna zawierać jasne zasady wyborów organów władz uczelni pod rygorem ich nieważności w przypadku naruszenia zasad określonych w ustawie. Wybór Rektora, jak innych organów jednoosobowych decydujących o zatrudnieniu pracowników, powinien być dokonany przy znaczącym udziale pracowników nie będących nauczycielami akademickimi, np. dzięki odwróceniu proporcji reprezentacji tych pracowników i studentów w grupach elektorów.

Zdecydowanie sprzeciwiamy się biurokracji, która staje coraz większą uciążliwością w pracy naukowej i dydaktycznej. Wprowadzenie systemów informatycznych miało tę biurokrację wyeliminować, w praktyce jednak ją zwiększa.

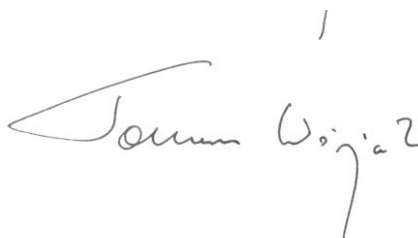
Uważamy również, że nowa ustawa nie może pozbawić środowiska akademickiego tak minimalnych zdobyczy socjalnych, jak: „13 pensja”, odpowiednio wysoki Fundusz Socjalny, urlopy naukowe czy urlopy dla poratowania zdrowia.

Przewodniczący

Zespołu Redakcyjnego

Regionalnego KSN NSZZ Solidarność

Dr Tomasz Wójcik

Handwritten signature of Tomasz Wójcik in black ink, written in a cursive style. The signature is positioned below the printed name.

Wrocław, 3 kwietnia 2017 r.